

Tylko Finlandia jest gotowa do wojny

5 czerwca 2025

Spośród wszystkich państw NATO tylko jedno jest rzeczywiście gotowe do wojny – Finlandia.

Ten 5,5 milionowy kraj jest w stanie zmobilizować niemal milionową armię rezerwistów, którzy odbyli przeszkolenie wojskowe, często trwające ponad rok, znają podstawy nowoczesnego pola walki i sztuki przetrwania.

W Finlandii obowiązkowy system poborowy dotyczy mężczyzn, ale kobiety również chętnie zaciągają się na służbę. Finlandia nikogo nie dyskryminuje, a obie płcie traktuje tak samo. Kobieta, które chce otrzymać przydział do danej jednostki, musi zaliczyć dokładnie te same testy i wymagania co mężczyzna. Udaje się to silnie zmotywowanym, które wiedzą czego chcą bronić.

Również mężczyźni służący w armii doskonale wiedzą czego bronią. Ocenia się, że ponad 80% społeczeństwa, zarówno kobiet jak i mężczyzn, w sytuacji zagrożenia broniłoby swojej ojczyzny (w Polsce mniej niż 50%).

Co składa się na tak wysoki współczynnik?

Finowie są według statystyk najszcześliwszym społeczeństwem na świecie i zamierzają bronić systemu, z którego są dumni. Mają dobrą opiekę zdrowotną i system edukacji. Nie ma tam dużej rozpiętości zarobkowej. Niemal każdy niezależnie od wykonywanej pracy jest w stanie żyć po swojemu. Wreszcie, ze względu na trudną historię wiedzą, że aby przetrwać muszą ze sobą współpracować. Tylko dzięki zgodnej współpracy całego narodu podczas Wojny Zimowej 1939/40 roku z Rosją, udało się Finom obronić kraj i zachować suwerenność.

Ta mentalność przetrwała w Finlandii do dzisiaj. To sprawia, że nie ma tam wojny fińsko-fińskiej. Cztery największe partie w parlamencie są w stanie porozumieć się w sprawach najważniejszych, zwłaszcza dotyczących bezpieczeństwa.

Przykładem jest zmiana w konstytucji uchwalona przez 5/6 parlamentu, która ogranicza prawo do azylu dla migrantów, sprowadzanych przez Rosjan na granicę Finlandii w ramach wojny hybrydowej. Dzięki współpracy największych partii udało się uszczelnić najdłuższą granicę państwa NATO z Rosją, co ze względu na trudne warunki środowiskowe nie było łatwym zadaniem. Również dzięki poparciu ze strony wszystkich fińskich partii, w tym tradycyjnie prorosyjskiej lewicy założonej w 1918 roku w Moskwie, Finlandia wstąpiła do NATO, czym znacznie wzmocniła Sojusz i siebie.

Finlandia jest gotowa do wojny również dlatego, że dba o swoje zdolności obronne w tym o bezpieczeństwo cywilów. Schrony w Helsinkach mogą pomieścić nawet milion ludzi, co oznacza, że zmieści się tam każdy mieszkaniec stolicy Finlandii.

Na każdy budynek mieszkalny o wielkości powyżej 1200 metrów przypada oddzielny schron. Dlatego Finowie nie żyją w strachu. W spokoju przygotowują się do wojny, aby móc żyć w pokoju.

Autorstwo: Patryk Patey

Źródło: ABCNiepodleglosc.pl